

Sonia Horonziak

Czas społeczny a zmiana społeczna

Pisma Humanistyczne 12, 103-120

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sonia Horonziak

Czas społeczny a zmiana społeczna

Wstęp

Czas społeczny to kategoria niejednoznaczna, wewnętrznie zróżnicowana, a jednak tak istotna dla codziennego życia człowieka w ramach grupy społecznej. Czas społeczny został wytworzony przez ludzi, jednak na pewnym etapie wyodrębnił się po to by wpływać zwrotnie na ludzkie działania. Refleksję na temat zjawiska czasu możemy obserwować już od początków pierwotnych społeczeństw ludzkich. Czas zdaje się być nierozzerwalnie związany z podstawową ludzką działalnością jednak społeczne ujmowanie czasu ewoluowało przez wieki by przybrać niespotykane plastyczną i istotną dla współczesnego typu społeczeństw formę. Czas społeczny wymyka się ustaleniom temporalnym, w pewnym momencie rozgałęzia się i staje się kategorią niezależną od czasu ilościowego – fizykalnego. Ukryty w zdarzeniach istotnych dla danej społeczności pozwala odkryć swoją naturę poprzez ujawnianie się podczas zmian społecznych. Ta transformacja z jednego stanu do drugiego pozwala dostrzec wyraźnie czym czas społeczny jest dla społeczeństwa, jakie ma funkcje i cele i w jaki sposób wpływa na postrzeganie przez ludzi rzeczywistości. Czas społeczny i zmiana społeczna to dwie uzupełniające się kategorie, które rozpatrywane jako całość pozwalają bliżej przyjrzeć się strukturze współczesnych społeczeństw i tendencjom współczesnego świata.

Pierwsze refleksje nad czasem

Czas jest nierozzerwalnie związany z funkcjonowaniem życia ludzkiego, zwłaszcza w jego społecznym wymiarze. Mimo że obecnie społeczne sposoby postrzegania

i mierzenia czasu stały się przedmiotem osobnych dziedzin badań naukowych, to jednak czas uznawany jest zwykle za pojęcie przednaukowe¹. Ludzie świadomi byli wpływu czasu na długo przed rozwojem nauki. To jak świat wygląda obecnie, zależy w dużej mierze od tego, jaki sposób postrzegania czasu ludzkość przyjęła wieki temu.

Czas, nie będąc zjawiskiem jednolitym, sprawiał, że teorie przyjmowane na temat jego przebiegu mogły znacząco się od siebie różnić. Przyjęcie założenia, że czas jest podobny do koła, przyczyniło się do przyspieszenia rozwoju społecznego. Przede wszystkim pozwoliło na zbudowanie trwalszych relacji w ramach struktur społecznych². Teza o deterministycznym charakterze świata pozwoliła umiejscowić ludzkość w ramach większego porządku. Wiedząc o powtarzalności i nieuchronności nadchodzących wydarzeń ludzie odnajdywali się jako część większej całości, która może sprawnie funkcjonować tylko dzięki wspólnocie działań poszczególnych jednostek. Alternatywnym poglądem była koncepcja czasu linearnego. Zdobyła ona popularność zwłaszcza w średniowieczu, w ramach religii chrześcijańskiej. Skupiała się głównie na celowości istnienia ludzkości na ziemi. Chrześcijaństwo, czerpiąc z judaizmu, powiązało ludzi z Bogiem właśnie za pomocą linearnego czasu. Rozpoczął się on od stworzenia świata, a następnie biegł nieprzerwanie aż do sądu ostatecznego. Już sam podział świata na czas przed i po Chrystusie stanowił niezwykle ważny zwrot w postrzeganiu przez ludzi otaczającej ich rzeczywistości. Podczas gdy w starożytności świat został zamknięty w nieskończonym, powtarzającym się kręgu, chrześcijaństwo, przyjmując liniową zasadę następstwa chwil i wydarzeń, wytyczyło cel do którego należało podążać³.

Kolejnym punktem przełomowym z perspektywy rozwoju postrzegania zjawiska czasu jest gwałtowny rozwój nauk przyrodniczych i technicznych w XVII i XVIII wieku. Doprowadził on do zupełnie nowego, niespotykanego wcześniej spojrzenia na czas. Pojawiły się koncepcje porównujące czas i życie społeczne człowieka do układów mechanicznych. Isaac Newton i Gottfried Wilhelm Leibniz twierdzili, że czas, w którym funkcjonujemy jest jedyny i uniwersalny, a wszechświat to następstwo stanów układających się w nieskończenie długą linię prostą⁴.

Jednak dopiero zmiany cywilizacyjne rozpoczęte w XVIII wieku, a związane z tworzeniem się nowego rodzaju społeczeństw przemysłowych i kapitalistycznych

1 J. Chłopecki, *Czas, świadomość, historia*, Warszawa 1989, s. 22.

2 P. Borowiec, *Czas polityczny po rewolucji. Czas w polskim dyskursie politycznym po 1989 roku*, Kraków 2013, s. 41.

3 Ibidem, s. 53.

4 Ibidem, s. 58.

całkowicie uzależniły świat od czasu. Czas przestał kierować tylko ruchem narzędzi czy podstawowym rytmem dobowym, ale zaczął zyskiwać coraz większe znaczenie w działaniu ludzkim. Po raz pierwszy ten proceder był tak widoczny i rozpowszechniony na tak dużą skalę. Już sam postęp technologiczny wymusił zmiany w sferze społecznej i kulturowej. Czas teraźniejszy, który dotychczas wydawał się człowiekowi znany, zaczął się przekształcać. Właśnie od tego momentu zauważono, że nabrał społecznego charakteru. Nierozzerwalnie stopił się ze społeczeństwem, wprowadzając w życie ludzi nowe kategorie czasowe.

Czas jako kategoria społeczna

a) zbiorowy charakter czasu

Czas możemy odczuwać zarówno jako zmianę fizyczną jak i społeczny proces. Kiedy mówimy o czymś wieku, mamy na myśli fizyczny czas, który upłynął od momentu narodzin danego człowieka. Jednak kiedy odnosimy się np. do wieku mentalnego, perspektywa rozszerza się. Pod uwagę jest wzięty wtedy szereg czynników społecznych, psychologicznych i biologicznych i nie mają one zbyt wiele wspólnego z czysto fizycznym odczuwaniem czasu⁵. Komunikując, że coś się zdarzyło po wojnie, kryzysie czy wyborach, przekazujemy więcej społecznego znaczenia, niż tylko prostą informację w którym roku nastąpiło jakieś zdarzenie. Dzięki tej obserwacji możemy zauważyć, że społeczne postrzeganie rzeczywistości w czasie skupia się bardziej na pewnych symbolach, niż na ich empirycznych odpowiednikach. Choć takiemu potocznemu postrzeganiu realiów brakuje określonej częstotliwości w fizycznym sensie, to pomiary te okazują się bardzo uporządkowane z perspektywy społecznej wizji czasu.

Czas to podstawowa kategoria pomagająca człowiekowi porządkować rzeczywistość i patrzeć na swoje życie. Pozwala on nie tylko systematyzować otaczający nas świat, ale także czyni go jeszcze bliższym. Każda refleksja na temat poszczególnych aspektów życia człowieka w pewien sposób jest ujęta czasowo. Ze względu na zauważalną wartość czasu dla rozwoju człowieka i jego życia jako jednostki społecznej, socjologia wiedzy skupiła się na analizie znaczenia zjawiska czasu jako kategorii społecznej. Prekursorem używania terminu „czas społeczny” był Émile Durkheim, jeden z najbardziej znanych francuskich socjologów. Podstawą wyodrębnienia się dla niego takiej kategorii czasu było zauważenie jego zbiorowego (społecznego), a nie indywidualnego (jednostkowego) charakteru. Czas społeczny okazał się zjawiskiem

5 J.D. Lewis, A.J. Weigert, *The structures and meaning of social time*, „Social Forces” 1981, t. 60, nr 2, s. 433.

wręcz narzucanym jednostce przez społeczeństwo⁶. Durkheim, próbując uchwycić dialektykę czasu, stwierdza, że czas nie tylko wyraża rytm zbiorowych działań, ale również zwrotnie je reguluje⁷. Warto zauważyć, że czas w takim ujęciu wcale nie jest abstrakcją. Jest to fakt społeczny określony przez społeczne instytucje oraz praktyki⁸.

b) społeczne sposoby mierzenia czasu

Czas społeczny, mimo że jest to zjawisko znacznie różniące się od klasycznych definicji czasu fizycznego, również poddaje się podziałom i przede wszystkim pomiarowi. Już Arystoteles w swoim dziele „Fizyka” nawiązywał do czasu jako do pewnej jednostki miary ruchu. O ile fizykalnym sposobom mierzenia czasu można przypisać takie wyniki jak: sekundy, minuty, dni czy lata, o tyle społeczny czas odbiega nieco od tego schematu. Przede wszystkim, czas społeczny nie jest czasem obiektywnym, jak określał Edmund Husserl czas fizyczny⁹. Jest więc zawsze w pewien sposób zapośredniczony. Warto przy tym rozróżnieniu pamiętać, że zarówno jednostki pomiaru czasu w ujęciu fizyki, jak i w społecznym wymiarze, są wytworami człowieka, więc w pewien sposób zawsze będą na siebie zachodzić. Nie da się ich całkowicie rozgraniczyć, gdyż w wymiarze społecznym fizykalnie „martwe” daty zyskują znaczenie świąt, ceremonii państwowych, obrzędów religijnych czy choćby indywidualnych uroczystości poszczególnych ludzi jak urodziny czy imieniny.

Pierwsze społeczne sposoby mierzenia czasu były ściśle powiązane z analizą otaczających człowieka zjawisk przyrodniczych. Zwrócenie uwagi na następstwo dni i nocy, zauważenie istnienia pór roku czy faz księżyca spowodowały, że pierwsze podstawowe mechanizmy życia społecznego mogły zostać wytworzone. Podstawą do określenia jednostek pomiaru stały się doba oraz rok i ich podziały na mniejsze jednostki bądź też ich sumę. Sama decyzja o rozpatrywaniu dnia jako okresu od wschodu do zachodu słońca czy też od zachodu do zachodu, zmieniały porządek życia społecznego danych grup. Jednak jednym z największych osiągnięć dla człowieka związanych ze społecznym wymiarem czasu było stworzenie kalendarza. Rozwój wiedzy astronomicznej, już około 2000 r. p.n.e., dał podstawy do skonstruowania pierwszych kalendarzy. Co najważniejsze, od samego początku miały one bardziej społeczny, niż czysto temporalny wymiar. Istotą kalendarza stało się jasne ustalenie świąt i innych

6 E. Tarkowska, *Czas społeczny*, Encyklopedia socjologii, t. 1, Oficyna naukowa, Warszawa 1998, s. 107-108.

7 P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, Kraków 2005, s. 64.

8 Tsuo-Yu Cheng, *The ecology of social time: An outline of an empirical analytic framework of the sociology of time*, „Time & Society” 2015, s. 9.

9 T. Banaszczyk, *Czas jako kategoria społeczna*, Wrocław 1981, s. 23.

ważnych wydarzeń dla życia określonej społeczności. Poza tymi zdarzeniami, reszta dni oznaczała głównie czas przygotowań lub oczekiwania na kolejne święto¹⁰.

Oprócz zauważenia powtarzalności zjawisk naturalnych, ludzie od zawsze skupiali uwagę na zagadnieniu upływu czasu. Świat wokół nich składał się z dzieci, ludzi młodych, dorosłych i starych. Tym samym ludzkość dokonała jednego z podstawowych rozróżnień czasowych, za pomocą którego do dzisiaj analizujemy otaczającą nas rzeczywistość. Wyodrębnione zostały trzy wektory czasowe: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Pomimo swojej pozornej oczywistości są to jednak pojęcia bardzo płynne. Nauka stara się uchwycić ich istotę nawet mimo faktu, że teraźniejszość zawsze nam umyka, przechodząc natychmiast w przeszłość, a przyszłość ciągle manifestuje swoją niepewność. Lecz to właśnie dzięki temu wektorowemu rozróżnieniu poszczególne społeczeństwa mogły odnaleźć własną tożsamość. Wraz z przeszłością pojawić się mogła historia, a z przyszłością cele. Były teraźniejsze zaczęły rozciągać się w czasie, unieśmiertelniając się w pamięci. Czas zyskał dla społeczeństwa nieocenione znaczenie. Bez tego podstawowego, wydawałoby się, podziału nie mogłyby wytworzyć się struktury państwowe, a nawet głębsze więzi społeczne. To, co było, zaczęło określać to, co jest i będzie.

Szczególnie widoczne społeczne sposoby mierzenia czasu ujawniają się gdy spojrzymy na znaną nam historię. Tutaj przestają mieć znaczenie przebyte lata, dni, czy godziny, a moc zyskuje to co się za tymi datami kryje. Dostajemy okresy wojny, pokoju, panowania różnych władców, czasy zarazy i dobrobytu. Dzielimy okresy na antyk, średniowiecze, renesans, oświecenie, gdzie dokładny przedział czasowy przestaje być ważny, a na pierwszy plan wychodzą wydarzenia, które ukształtowały nazewnictwo poszczególnych okresów. Warto zauważyć, że pomimo braku tej jedności czasu fizycznego, - określenia od i do -, nie sprawia to problemu w pojmowaniu danych przedziałów czasowych i ustalaniu ich chronologii. Społeczny czas to czas „przeżyty”, za którym kryją się wydarzenia, szczególnie takie, które posiadają pierwiastek ważności dla danego społeczeństwa. Tym bardziej widać, że potrzeba całkowitej obiektywności zanika. Poszczególne wydarzenia wybiera się i zapamiętuje w zależności od partykularnych interesów danej grupy społecznej. W związku z pewną ułomnością ludzkiego pojmowania, człowiek nie może objąć rozumem całości wieków. Szuka więc dla swojego umysłu punktów odniesienia w mniejszych przedziałach czasowych¹¹.

Analizując społeczne sposoby mierzenia czasu można zauważyć, że ludzie wykorzystują go nie tylko do uporządkowania wiedzy o świecie i życiu społecznym, ale też

10 Ibidem, s. 31.

11 Ibidem, s. 26.

tym partykularnym, jednostkowym. Thomas Luckmann identyfikuje trzy uzupełniające się i przeplatające poziomy tożsamości człowieka z czasem: czas wewnętrzny, czas intersubiektywny oraz czas biograficzny.¹² Czas wewnętrzny jest wyrazem podmiotowości człowieka i jego zakotwiczenia w rzeczywistości poddanej prawom czasu i przestrzeni. Nie jest on mierzalny „obiektywną” miarą, ale pozwala ludziom odnosić się do swoich przeszłych działań, doświadczeń i rozpatrywać je w wyobraźni. Czas intersubiektywny zależy od społecznej struktury życia codziennego, nawet jednostkowego. Chodzi tutaj przede wszystkim o czas dzielony z innymi jednostkami. Nawet jeżeli nasze doświadczenie jest efektem jednostkowych działań to zwykle, w późniejszym czasie, jest odtwarzane i dzielone z innymi na poziomie intersubiektywnym. Czas biograficzny to swego rodzaju most, który ludzie tworzą pomiędzy swoim życiem, a przestrzenią w której je przeżywają. Łączy on więc poziom wewnętrznego rozpatrywania czasu z intersubiektywnym. Dzieje się tak ponieważ czas biograficzny jest osadzony w czasie historycznym, pozwala na odniesienie jednostkowego życia do ogólnej społecznej sytuacji kulturowej w której w danym momencie jednostka egzystuje.¹³

Ponadto możemy wskazać próby określania upływu czasu dla jednostek posługując się terminem „pokolenia”. Mimo że jest to kategoria nieprecyzyjna, to jednak już od czasów starożytnych często się nią posługiwano. Widzimy to np. w Nowym Testamencie, gdzie mowa jest o czternastu pokoleniach od Abrahama do Dawida¹⁴. Tak było również w historii, gdzie dzieje zostały uporządkowane według panowań władców i poszczególnych dynastii. Współcześnie termin pokolenia zauważamy często przy opisywaniu określonych grup społecznych posiadających podobne poglądy oraz zachowania np. pokolenie JPII, pokolenie internetu itp. Te charakterystyczne pomiary czasu abstrahujące od klasycznych fizykalnych dały postawy do wyodrębnienia się społecznego spojrzenia na czas. Zyskał on zupełnie nowy wymiar i jego nieprecyzyjność astronomiczna okazała się bardzo przydatna społecznie. Grupy społeczne przyjęły ten nowy rodzaj czasu jako podstawę własnego bytu, próbę uporządkowania go. Ludzie, gromadząc dane ze swojej historii i osadzając się w jakimś szerszym kontekście, zrozumieli, że sztywne ramy czasowe nie pomogą im zachować swojej tożsamości. Czas społeczny okazał się więc doskonałym rozwiązaniem.

12 C. Leccardi, *Time of Society and Time of Experience: Multiple Times and Social Change*, „Kronoscope” 2014, t. 14, s. 13.

13 Ibidem, s. 13-14.

14 Nowy Testament, Mt 1, 17.

c) wielość czasów społecznych

Działalność społeczna grupy jest ściśle powiązana z systemami liczenia i postrzegania czasu. Co więcej, czas społeczny jest produktem interakcji społecznych i nakierowuje grupy na potrzebę społecznej koordynacji zadań¹⁵. Porządek dnia pracy czy rutyna działalności religijnej skupiają czas na wszystkich członkach danej społeczności. To, jak bardzo czas społeczny spaja jedną i różnicuje inną grupę społeczną, można zaobserwować na przykładzie rytmu życia wielkich metropolii i małych wiosek. Rytm dnia, przeżywanie poszczególnych dni w roku, są zupełnie różne, tak jak i czas społeczny, który wykorzystują te dwie grupy. Sposób postrzegania czasu zależy od możliwości organizacyjnych i funkcjonowania danej zbiorowości. Tryb życia określa, które zjawiska wyznaczają początek i koniec różnych aktywności życiowych. Wraz z pojawieniem się nowoczesnych, technicznych społeczeństw, zjawiska naturalne, wykorzystywane do tej pory jako punkty odniesienia, znacznie straciły na znaczeniu. System czasu zaczął przede wszystkim zależeć od struktury społecznej, a czas społeczny ukształtował się w nowoczesnych społeczeństwach według nowych, własnych zasad.

Wejście w nową rzeczywistość społeczną spowodowało, że ludzie zaczęli dostrzegać zjawiska do tej pory nieznanne. Pojawiło się odczucie „kurczenia się czasu”, po raz pierwszy zaczęło brakować czasu. Było jasne, że nie jest to odczucie związane jakkolwiek z astronomicznym wymiarem czasu. Czas społeczny to byt przemyślany i indywidualnie tworzony przez każde społeczeństwo. Jego odmienność zależy w dużym stopniu od zdolności psychologicznych i warunków społeczno-kulturowych, którymi dysponuje i w których żyje jednostka¹⁶. By jeszcze lepiej zrozumieć jego istotę, można próbować rozpatrywać go w ramach klasycznego podziału na czas ilościowy i jakościowy. Czas ilościowy, to oczywiście czas „martwy”, obliczany za pomocą przyjętych jednostek. Natomiast czas jakościowy to ten, który pozwala odnaleźć się w dziejących się wydarzeniach, w kulturze i świadomości człowieka¹⁷.

Takie podejście pozwala wyodrębnić czas społeczny w ramach czasu jakościowego i przydzielić mu poszczególne funkcje. Według Piotra Sztompki można wyróżnić pięć podstawowych funkcji czasu społecznego: synchronizacja działań, koordynacja, sekwencyjne uporządkowanie, określenie terminów pewnych zachowań oraz pomiar

15 R.K. Merton, P.A. Sorokin, *Social time: A methodological and functional analysis*, „American Journal of Sociology” 1937, t. 42, nr 5, s. 620.

16 P. Borowiec, op. cit., s. 75.

17 Ibidem, s. 75.

okresu ich trwania¹⁸. Służą one usystematyzowaniu działań grupowych danej społeczności oraz przypisaniu im momentu rozpoczęcia i zakończenia. Czas społeczny koordynuje życie społeczne, a wręcz nim zarządza. Bez niego żadna społeczność nie mogłaby prawidłowo funkcjonować, a już na pewno dłużej trwać w harmonii. Znaczenie tych funkcji jest jednak różne dla poszczególnych typów społeczeństw. Dlatego też czas społeczny jest zjawiskiem silnie zaznaczającym swoją obecność przede wszystkim w społeczeństwach złożonych, bardziej rozwiniętych. Struktura instytucjonalno-organizacyjna nowoczesnych, przemysłowych społeczeństw jest wręcz uwarunkowana uzależnieniem od czasu. Piotr Sztompka nawiązuje do tego stwierdzając:

Czas staje się głównym regulatorem, koordynatorem, organizatorem ludzkich działań, zyskując w związku z tym zadziwiająco autonomię. Nie jest już narzędziem czy instrumentem, ale wartością samą w sobie¹⁹.

Czas staje się w związku z tym odrębną instytucją, bez której nowoczesne społeczeństwo straciłoby swoją podporę. Znaczenie czasu społecznego dla tego typu społeczeństw staje się nieocenione. Tym samym czas współcześnie staje się wartością autonomiczną. Wpływa na życie i pracę w tak silny i realny sposób, że człowiek przestaje podlegać tylko pierwotnemu rytmowi dobowemu, związanemu z naturą. Choć widzimy wiele analogii ze społeczeństwami pierwotnymi jak np. zastąpienie piania koguta budzikiem, to jednak czas, w połączeniu z nowoczesnym społeczeństwem kapitalistycznym, jest odrębnym władcą życia społecznego. Pracownik przestaje oddawać pracodawcy swoją pracę, a zaczyna oddawać mu swój czas, który poświęcił na wykonanie danych zadań. Czas i współczesny zegar decydują za nas kiedy mamy jeść, spać, uczestniczyć w danych wydarzeniach, niezależnie nawet od naszych biologicznych potrzeb²⁰. Czas społeczny współcześnie jest wartością samą w sobie, można go dzielić, sprzedawać czy oszczędzać. Ta manipulacja czasem, jego wymiennosc na inne rzeczy i wartości była nieznana np. w społeczeństwach średniowiecznych. Czas nie był wtedy aż tak mocno zespolony ze społeczną stroną człowieka. Współczesne gospodarowanie czasem jest odrębną dziedziną życia, gdzie ludzi określa się jako specjalistów w dobrym zarządzaniu. Plastyczność czasu może dawać pozory, że to my nim władamy, ale nawet w mowie potocznej widzimy, że bez alegorii czasowych trudno byłoby nam funkcjonować w społeczeństwie.

18 P. Sztompka, op. cit., s. 61-63.

19 Ibidem, s. 63.

20 J. Chłopecki, op. cit., s. 113.

Czas społeczny, tak jak poszczególne grupy społeczne, nie jest kategorią jednolitą. Właściwie jego charakter jest zależny od kształtu poszczególnych społeczeństw. Każde z nich funkcjonuje w ramach różnych rytmów dnia, a historia, które je kształtowała opiera się na innych wydarzeniach. Mimo że współcześnie dostrzegamy ujednoczenie charakteru różnych społeczności, zwłaszcza w świecie zachodnim, to jednak proces ten ciągle nie jest na tyle zaawansowany, by pociągnął za sobą całkowite ujednoczenie poszczególnych rodzajów czasu społecznego. To jak czas różnicuje się w poszczególnych społeczeństwach widać choćby w próbach opisywania przez te grupy swojej rzeczywistości. Wyrażenia takie jak: „po wyborach”, „przed świętami”, „do ferii” to przecież nie są odniesienia do konkretnych jednostek czasu. Nie mają one żadnego znaczenia z astronomicznego punktu widzenia, nie pokrywają się z ilościowym podejściem do czasu. Dodatkowo, mimo że czasami można im przypisać wartości liczbowe w postaci dat, to ich znaczenie różnicuje się w zależności od grupy społecznej, w której takie zdania zostały wypowiedziane. Podobne wyrażenia czasowe są odniesieniem do działań społecznych lub osiągnięć konkretnej grupy. Mowa tutaj zarówno o działaniach teraźniejszych, jak i tych z przeszłości bądź mających dopiero co nastąpić. Co więcej, te okresy, które są pozbawione jakiegokolwiek większego znaczenia dla działalności społecznej danej grupy, są często pomijane, a terminy dla ich określenia po prostu nie są tworzone. Czas tutaj nie jest stałą wartością, w społecznym rozpatrywaniu życia przerwę widzimy zawsze wtedy, kiedy w danym okresie brak jest wydarzeń mających specjalne znaczenie dla społeczeństwa²¹. Każda grupa społeczna ustawia więc czas tak, by pasował do jej indywidualnego rytmu. Współcześnie pojęcie czasu społecznego jest jeszcze trudniej definiowalne w związku z powszechną obecnością w naszym życiu nowoczesnych technologii. Nie tylko są one nowym środkiem komunikacji i manifestacji, ale zaczynają zmieniać dotychczasowe społeczne praktyki, wzory myślenia i rodzaje interakcji między ludźmi. Prędkość nawiązywania relacji sieciowych i wymiany informacji pomiędzy nimi przekształca dotychczasowe relacje przestrzenno-czasowe i ustala nowe sposoby postrzegania czasu.²² Niezalogowani ciągle możemy posługiwać się zegarkami, polegać na czasie biologicznym i siłach naturalnych. Jednak wchodząc w przestrzeń internetową powoli tracimy możliwość dokładnego określenia początku i końca danej akcji. Czas przestaje po prostu odmierzać okres pozostały do rozpoczęcia jakiegoś wydarzenia, gdyż w sieci może się ono rozpocząć w ciągu ułamków sekund. Wywołuje to często nieprzewidywalność i niepewność w stosunku do takiego czasu, gdyż nie jesteśmy

21 R.K. Merton, P.A. Sorokin, op. cit., s. 619.

22 C. Leccardi, op. cit., s. 20.

w stanie w sposób klarowny dostrzec zachodzących związków przyczynowo skutkowych. Czas powiązany z nowoczesnymi technologiami informacyjnymi w znacznym stopniu zmienia nasze podejście do czasu w ogóle.

d) czas w grupie społecznej

Dzięki tak ścisłym zależnościom między czasem społecznym, a poszczególnymi grupami społecznymi, czas społeczny stał się wręcz narzędziem pomagającym badać rzeczywistość, a przede wszystkim zachodzące w niej zmiany²³. Odkrycie, że czas ma dla społeczeństw znaczenie wręcz fundamentalne, pomogło badać społeczeństwa właśnie za pomocą ich odniesień do czasu jakościowego. Czas fizyczny przestał mieć tak wielkie znaczenie. Fakt polaryzacji czasu społecznego w zależności od grupy społecznej można zaobserwować już w jej dywersyfikacji wewnętrznej. Każde społeczeństwo ma swój wymiar indywidualny, grupowy oraz kulturowy²⁴. Wyróżnia je też swoisty czas społeczny, który jest wewnątrz tego społeczeństwa odczuwalny. Indywiduali mają swój własny, prywatny czas. Grupy wyrażają się poprzez czas interakcji między poszczególnymi członkami, zarówno w sposób nieformalny, jak i zinstytucjonalizowany. Poziom kulturowy przecina całe społeczeństwo i dzieli czas cyklicznie na dni, tygodnie i lata. Każde społeczeństwo inaczej wykorzystuje poszczególne poziomy „czasowej” interakcji grupy. Wzajemne oddziaływanie na siebie ludzi w relacjach przyjacielskich, rodzinnych, z ludźmi z pracy czy całkowicie obcymi jest uwarunkowane nie tylko sposobem podejścia do rodzajów poszczególnych zachowań ale również czasowym określeniem momentu spotkania. Członkowie poszczególnych, pomniejszych grup muszą synchronizować ze sobą swój czas po to, by mogli w ramach tych grup swobodnie funkcjonować. Nie jest więc to jedynie kwestia odpowiedniej etykiety, a przede wszystkim czasowego rozpoznania danej sytuacji społecznej. Tak samo jest z instytucjami, które spajają społeczeństwa. Każda z pomniejszych ustala swój własny czas działania i ponadto dopasowuje go do struktury czasowej instytucji wyższego szczebla. Czas w tym kontekście, połączony z życiem społecznym nie jest ani subiektywny ani obiektywny.²⁵ Wynika on głównie z sieci interakcji, które zawiązują się pomiędzy poszczególnymi ludźmi, grupami czy instytucjami.

Grupy za pomocą czasu społecznego odnajdują się również w ramach trzech wektorów czasowych. Czas społeczny, oprócz oczywistej obecności w przeszłości, gdzie za pomocą historii i wydarzeń kreuje teraźniejszość, jest zauważalny również w przy-

23 P. Borowiec, op. cit., s. 120.

24 J.D. Lewis, A.J. Weigert, op. cit., s. 434.

25 Tsuo-Yu Cheng, op. cit., s. 6.

szości. Czas fizyczny jest rozpatrywany jako ciąg godzin, dni, miesiące, które następują po określonym upływie czasu. Czas społeczny w przyszłości to czas pełen marzeń, planów i celów, następstwo pewnych wydarzeń, które powtarzając się rokrocznie kreują charakter danej grupy społecznej. Społeczny czas reguluje naszą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Mówi nam dokładnie co i kiedy się stanie lub powinno się stać. Robi to w taki sposób, by społeczeństwo mogło zachować spójność. Mimo, że czas w takim aspekcie wydaje się nas całkowicie ubezwłasnowolniać, zwłaszcza we współczesnych społeczeństwach, to jednak daje on bardzo dużo w zamian. Pozwala wykształcić każdej grupie społecznej swój specyficzny charakter i odrębną wartość. Ponieważ różnicuje się w zależności od społeczeństwa w jakim go badamy, nadaje też oblicze wyjątkowości. Ponadto czas społeczny pośrednio tworzy tożsamość społeczną każdej grupy, gdyż pozwala jej odnieść się do swojej historii, ustabilizować teraźniejszość i planować przyszłość.

e) czas mityczny a czas historyczny

To, jak wielka potrzeba określenia tożsamości czasowej istnieje współcześnie, widać po zmianie, którą przeszedł człowiek od pierwotnego określenia własnej przeszłości do czasów współczesnych. Początkowy czas mityczny ewoluował by przyjmując formę czasu historycznego, przynależącego do współczesnych społeczeństw. Tym samym mogła wykształcić się polityka historyczna, która dla współczesnych państw stała się praktycznym sposobem wykorzystania czasu społecznego.

Czas mityczny, który charakteryzował społeczeństwa pierwotne również był zróżnicowany jakościowo, jednak w sposób o wiele mniej zaawansowany niż czas historyczny. Myślenie mityczne skupiało się na przeszłości, która nie była podzielona w żaden istotny sposób, nie istniało rozróżnienie między tym, co zdarzyło się „dawno”, a „bardzo dawno” temu. Magiczny wręcz wymiar czasu mitycznego wystarczał by powiązać przeszłość z teraźniejszością, nie ustalał tego określony ciąg wydarzeń. Myślenie mityczne charakteryzuje się dualizmem w pojmowaniu rzeczy i zjawisk, dzieli świat na dobry i zły²⁶. Czas mityczny dla społeczeństw pierwotnych to wielka siła kierująca zjawiskami otaczającymi człowieka. Jest to przywrócenie na chwilę do teraźniejszości przodków i bogów, kształtowanie osobowości grupy poprzez te odniesienia. Ten rodzaj czasu przeszedł długą drogę by wyodrębnić się jako współczesny czas historyczno-społeczny. Różni się on od mitycznego faktem, że jest ukształtowany za pomocą przebytych wieków, epok, wydarzeń i pomniejszych zjawisk, których temporalność wpłynęła na postrzeganie danej rzeczywistości społecznej. Czas

26 T. Banaszczyk, op. cit., s. 37.

historyczny zawiera się więc w czasie społecznym, którego istotność i wpływ na dane grupy społeczne są coraz bardziej widoczne. Niezależnie od tego jak jest postrzegany przez poszczególnych ludzi, staje się wręcz niezbędny do kształtowania się wielkich społeczeństw. Ciężko współcześnie wyobrazić sobie grupę społeczną, która nie posiada historii tego typu. Próba odcięcia się od takiego dobytku kulturowo-społecznego, to z kolei utrata pewnej części własnej tożsamości, wyrwanie czasu społecznego z jego naturalnego biegu. Próby spłaszczenia i ujednoczenia czasu społecznego na potrzeby pędzącej globalizacji to jednocześnie zacieranie kulturowych śladów tożsamości, których czas społeczny jest strażnikiem.

Zmiana społeczna w perspektywie czasu

a) czym jest zmiana społeczna?

Czas to zjawisko ściśle powiązane ze zmianą społeczną. Właściwie gdyby nie zmiana społeczna być może ludzkość nie byłaby w stanie dostrzec istoty czasu, a już na pewno nie w jego społecznym wymiarze. Zmiana społeczna to różnica między dwoma stanami systemu społecznego. Czas pojawia się już w samej definicji zmiany, gdyż jest to różnica między stanem A i B w pewnym okresie²⁷. By nabrała ona wymiaru społecznego, musi być osadzona wewnątrz pewnego systemu, w którym zmienia dany aspekt, element bądź sumę elementów. Zmiana społeczna zazwyczaj pociąga za sobą zmianę relacji między jednostkami i grupami, prowadzi do transformacji sposobów myślenia, ale również do zmiany sposobów działania w danym czasie. Czas społeczny okazuje się ingerować nie tylko w konkretne mechanizmy zachowań, ale również w sposoby myślenia o nich. Jednym z celów czasu społecznego jest zapewnienie stabilizacji, trwania społeczeństw. Ale inny, niezwykle ważny cel to umożliwienie zmian po to, by dana grupa społeczna mogła się rozwijać lub dostosować do nowej rzeczywistości. Przez to, że zdarzenia są głównymi wyznacznikami czasu społecznego, to zmiana w pewnym ustalonym już wcześniej schemacie zdarzeń sprawia, że i czas społeczny zaczyna na nas oddziaływać w inny sposób.

b) psychologiczny wymiar zmiany

Oddziaływanie na nas czasu społecznego zaczyna się przede wszystkim w sferze psychiki, wewnętrzznego poczucia zmiany. Jest to odczucie, które nie do końca musi się pokrywać z realnie obserwowaną rzeczywistością. Jak było już wspomniane,

27 P. Sztompka, op. cit., s. 53.

rozwój nowego typu społeczeństw przemysłowych i kapitalistycznych przyczynił się do powstania nowego, nieznanego do tej pory zjawiska – braku czasu. Ta głęboka zmiana, która przeszła wiele społeczeństw i narzuciła im swój tryb działania, odbiła się również na ich „czasowym” postrzeganiu rzeczywistości. Czas jako wartość zaczął być dzielony, pojawił się okres pracy, moment odpoczynku i problem, gdy czasu okazywało się za mało, by sprostać wymogom nowego społeczeństwa po zmianie. Brak czasu wydaje się pojęciem absurdalnym z fizycznego punktu widzenia, ale jest całkowicie uzasadniony jako wynik starcia się nowej rzeczywistości społecznej i czasu społecznego społeczeństw nowego typu. Społeczne odczuwanie czasu staje się szczególnie widoczne gdy w społeczeństwie następuje zmiana gwałtowna i głęboka. Gdy zaczyna ona przekształcać strukturę społeczną, polityczną i gospodarczą np. danego państwa, gdy jest rewolucyjna, to przede wszystkim cechuje ją niesłychana szybkość. Jest to jednak obserwacja z perspektywy czasu społecznego, nie astronomicznego. Czas wtedy po raz kolejny wymyka się zwykłym, temporalnym ustaleniom. Wydaje się, że „pędzi”, „gna” z niewyobrażalną prędkością²⁸. Wtedy też może nastąpić zjawisko zwrotne. Zmiana społeczna, która wpłynęła na nasz odbiór czasu społecznego, sama zaczyna się zmieniać pod jego wpływem. Ludzie w przypadku takich wydarzeń mogą odczuwać skrajnie różne emocje. Dla niektórych będzie to euforia, którą celebryją fakt danej transformacji. Czas staje się wtedy ich sprzymierzeńcem, gdyż przybliży ich do upragnionych celów. Jednak efekt zwrotny oddziaływania zmiany społecznej i czasu może też powodować lęk i niepewność. Ludzie w obliczu gwałtownych zmian i ciągłego poczucia „ruchu” mogą czuć się jakby tracili grunt pod nogami, gdy wszystko, co do tej pory świadczyło o stabilizacji przestaje mieć znaczenie. Zdarzenia, które do tej pory zajmowały określone miejsce w świadomości danej grupy społecznej zaczynają się zmieniać. Wydarzenia, które świadczyły o tożsamości danego fragmentu społeczeństwa są zastępowane innymi. Mimo, że historia w astronomicznym znaczeniu czasu przeszłego się nie zmieniła, to jednak przeszłość i teraźniejszość danego społeczeństwa, w wymiarze społecznym, nabierają zupełnie innego sensu. Są to zjawiska, które swoje odbicie mogą odnaleźć np. w ramach polityki historycznej. Często polega ona na odpowiedniej manipulacji, dobranymi w sposób wybiórczy, informacjami o przeszłości oraz zmityzowanymi przekazami o dziejach zgodnie z założonymi wcześniej celami politycznymi²⁹. Ten rodzaj polityki w pewnym stopniu był wykorzystywany niemal od początków ludzkości. Rządzący starali się tworzyć tożsamość obywatelską,

28 P. Borowiec, op.cit., s. 227.

29 E. Ponczek, *Polityka wobec pamięci versus polityka historyczna: aspekt semantyczny, aksjologiczny i merytoryczny w narracji polskiej*, „Przegląd Politologiczny 2013, nr 2, s. 1.

narodową czy etniczną, właśnie za pomocą przypominania ważnych wydarzeń dziejowych, oczywiście istotnych z perspektywy danego porządku politycznego. Trzeba bowiem pamiętać, że zmiana społeczna, a zwłaszcza ta gwałtowna, nosząca znamiona rewolucyjnej, oparta jest zawsze na fundamentalnym sporze przynajmniej dwóch podstawowych grup: zwolenników starego porządku i jego przeciwników, tych którzy optują za zmianami³⁰. Pod wpływem starcia się tych grup, czas społeczny i jego ważny element pamięć społeczna mogą zacząć ulegać zmianie. Tak jak zwolennicy starego porządku prowadzili pewną politykę historyczną w stosunku do członków własnej grupy, tak i zwolennicy nowego porządku mogą chcieć zmiany tej polityki. Tym samym społeczeństwu mogą zostać narzucone zupełnie inne zdarzenia mające kształtować ich nową pamięć społeczną, wysuwając na pierwszy plan nowe wartości. Oczywiście nigdy nie jest to aż tak proste. Czas społeczny, który rozpoznajemy w poszczególnych wydarzeniach i świętach (zarówno religijnych jak i narodowych) rzeźbi naszą świadomość społeczną często w ramach długiego, wiekowego wręcz procesu. Gwałtowna zmiana zaburza pewną stałą, a nagle narzucenie nowych wartości może spotkać się z negatywnymi odczuciami. Samo odczuwanie zmiany jest już związane z zaburzeniem pewnej stałości bytu. Próba zmiany społecznej pamięci może wywołać gwałtowne i negatywne reakcje łącznie z poczuciem osamotnienia i odrzucenia. Są to przecież powszechnie zauważane odczucia we współczesnym, ponowoczesnym świecie poddanym procesom globalizacji. Zderzenie się własnych, konkretnych czasów społecznych z ogólnym prądem pędu do nowoczesności sprawia, że coraz częściej możemy obserwować zjawisko poczucia przez ludzi zagubienia, nadmiernej samotności. Dzieje się tak pomimo, że z geograficznego punktu widzenia świat współczesny stał się nam jeszcze bliższy i bardziej dostępny. Gwałtowna zmiana społeczna sprawia, że czas wręcz jawi się jako wróg. Narzuca on ludziom tempo, którego się obawiają. Strach ten wynika z braku kontroli. Mamy wrażenie, że dziejące się wydarzenia pochłaniają nas w całości, a my nie możemy im zapobiec. Czasami są one długo wyczekiwane i przynoszą euforyczną radość, a czasami obawiamy się ich, bo wydają się nieuchronne. Czas społeczny wpływa na nasze postrzeganie świata i odczuwanie otaczającej nas rzeczywistości.

c) wielość czasów, wielość zmian

Czas społeczny to niemal nierozzerwalna część naszego życia społecznego. Możemy odczuwać go w mniejszym lub większym stopniu. Jego celem jest zarówno utrzymanie stabilności społecznej, jak i motywacja do rozwoju. Jeżeli więc rzeczywistość

30 P. Borowiec, op. cit., s. 213.

zaczyna zawodzić w realizacji któregoś z tych celów, to również wtedy czas społeczny znacząco daje się odczuć.

Brak jakiegokolwiek zmiany społecznej, wtedy kiedy jest ona wyczuwalnie potrzebna, powoduje, że nasz sposób odczuwania czasu zupełnie się zmienia. Czas społeczny zastęga i wydaje się „ciągnąć w nieskończoność”. Ludzie zaczynają żyć w poczuciu, że nic w ich życiu się nie zmienia, czas im się po prostu dłuży. Czas jako wróg istnieje również w tym przypadku gdy zastój wzbudza poczucie braku sensu. Widzimy upływające dni i miesiące, jednak mamy wrażenie, że czas stanął w miejscu. Jego funkcja doprowadzenia do pewnych jakościowych zmian w społeczeństwie nie została wypełniona. Po raz kolejny ludzie doznają odczuć niewytłumaczalnych z fizycznego punktu widzenia. Astronomiczny upływ dni już nie wystarcza. Stabilizacja jest dobra do pewnego momentu. Zwiększenie odczucia czasu społecznego w tym wymiarze wskazuje na niewypełnienie się odpowiedniego czasu w pewnej zbiorowości. Czas społeczny, regulując rytm życia, jednocześnie uświadamia nam jego braki. Wpływa on na wspólną świadomość nadając społeczeństwu swój własny rytm, przynależny osobno odrębnym grupom.

Połączenie czasu społecznego, zawartego w zdarzeniach, ze zmianą, to ukazanie jakościowego wymiaru procesów społecznych³¹. Są to pewne wewnętrzne właściwości niektórych istotnych dla zbiorowości zdarzeń. Możemy je więc określić jako z natury krótsze lub dłuższe np. porównując ze sobą bitwę i wojnę. Mówimy o zdarzeniach toczących się wolniej lub szybciej. Procesy społeczne mogą być chaotyczne lub uporządkowane. Mają one również odrębne właściwości. Możemy je łączyć z okolicznościami przyrody, gdy dotyczą zjawisk naturalnych, rytmu dnia i nocy, pór roku. Mogą mieć też charakter wyłącznie społeczny, zamykając się w czasie świętym i świeckim dla społeczeństwa, dniach pracy czy okresie wakacyjnym³². Społeczeństwo uznaje określone wydarzenia za istotne i to właśnie te wybrane poddaje temporalnym ustaleniom. To, jak bardzo czas społeczny różni się wewnętrznie i na jak wiele kategorii można go dzielić, wiąże się z wyobrażeniem sobie rzeczywistości przez daną społeczność. Ta, zarówno go kształtuje, jak i sama następnie jest poddawana jego oddziaływaniu.

Gdy przyglądamy się mnogości czasów społecznych, które przypisane są do określonych społeczeństw, mogą pojawiać się problemy badawcze. Widzimy wiele zjawisk, które mają wspólne podłoże, ale linia je łącząca nie jest wyraźna. Mimo że wiemy, iż czas społeczny wyraża się przez zdarzenia, to trudno jest odróżnić te, w których się uosabia, od mnogości innych. Z jednej strony mamy bowiem wiele sposobów by

31 P. Sztompka, op. cit., s. 56.

32 Ibidem, s. 57.

odczuwać czas w świadomości, z drugiej przeplata się on w nieskończonych kombinacjach z czasem realnym. Czas społeczny jest symboliczny i zależy w znacznej mierze od różnych rodzajów postrzegania go w ramach różnych systemów. Próbując uporządkować typologię czasu społecznego należy wziąć pod uwagę wielowątkowość rzeczywistości, w której funkcjonuje i na którą wpływa. Niektóre elementy bowiem powtarzają się lub są podstawowe dla większości grup społecznych. Na podstawie tych założeń możemy wyróżnić:

1. Wspomniany wcześniej czas długi i krótki. Z badawczego punktu widzenia czas długi jest powolny i pozwala by przeszłość przeniknęła do teraźniejszości i przyszłości. Jest to więc wspólna dla większości społeczeństw potrzeba zachowania ciągłości.
2. Czas „nagły”, który kryje w sobie potencjalną siłę ataku. Następuje wraz z nieprzewidzianym wybuchem, gwałtowną zmianą w społeczeństwie, gdzie rozdziera wręcz spoiwa łączące przeszłość z teraźniejszością.
3. Czas niepewny, to czas zmienny, przypadkowy. Jest on charakterystyczny np. dla społeczeństw globalnych w okresie przejściowym.
4. Czas cykliczny jest bezpośrednio związany z powtarzaniem się zjawisk przyrodniczych. Jest to przeniesienie obserwacji natury na życie społeczne, które jest obserwowalne w praktycznie każdej grupie społecznej.
5. Czas opóźniony wobec samego siebie, to omawiany wcześniej czas przynoszący ze sobą zbyt długie oczekiwanie wobec przyszłości, która nigdy nie realizuje się z takim efektem, jaki był oczekiwany. Przypisywany jest on grupom zamkniętym lub trudno dostępnym.
6. Czas wyprzedzający samego siebie. Jest to czas niepewnych zmian, innowacji, które pociągają za sobą wprowadzenie nieciągłości i zmienności do społecznej teraźniejszości³³.

Są to oczywiście tylko przykładowe odmiany czasu społecznego, powstałe z połączenia różnych innych typologii. Zapewne mogłyby być poszerzone o więcej szczegółowych punktów lub skrócone do najważniejszych wskaźników. Nie zmienia to jednak faktu, że stanowią one pewien wyznacznik, by lepiej zrozumieć niejednolite zjawisko czasu społecznego, zwłaszcza w kontekście zmiany społecznej.

33 T. Banaszczyk, op. cit., s. 44-48.

Zakończenie

Bogactwo i zmienność życia społecznego sprawia, że czas społeczny, który sami wytworzyliśmy, zaczyna wymykać się z terminologicznych ustaleń. Obserwujemy go nie tylko poprzez istotne społecznie wydarzenia, ale również przez odczucia, które nam towarzyszą w związku ze zmiennym charakterem rzeczywistości naszego życia. Społeczne postrzeganie czasu przebyło długą drogę, żeby uzyskać tak intrygujące i zróżnicowane wewnętrznie oblicze. Ewolowało ono wraz z pierwotnymi grupami społecznymi by przybrać bardziej historyczny wyraz. Czas społeczny został stworzony przez człowieka, a jednocześnie w ciągu dziejów zostały mu przypisane autonomiczne funkcje i cele, które służą wspomaganie społecznej rzeczywistości. Jest on istotnym elementem zmiany społecznej i wzajemnie się z nią warunkuje. Czas pomaga nam uświadomić sobie własną tożsamość i sytuację społeczną w jakiej się znajdujemy. Różnicując się w zależności od grup społecznych, której jednak nadają mu wspólny cel utrwalenia tożsamości społecznej i doprowadzenia do jakościowej zmiany, kiedy ta jest wymagana. Czas społeczny jest więc częścią zmiany społecznej, bez której ta nie mogłaby prawidłowo spełniać swoich zadań. Pozwala on ludziom uświadomić sobie swoje miejsce w społeczeństwie, często poza fizycznym czasem i przestrzenią.

Summary

Article aims to investigate the effect of social time on the broader phenomenon of social change and to determine how social time affects social change and vice versa. Text deals with the evolution of time under the temporal human awareness. The evolution of social time can be seen by analyzing the mythical time in primitive societies and historical time in contemporary social groups. Temporal awareness of people in a time of great social change is significantly different from that which we have in times of stable society. Social time serve in collective life significant functions and can be quite different in various societies. It can accelerate and decelerate, as opposed to the regular time, and disclosed its properties in particular in the case of rapid social change. It interacts then intensively on the members of the society and affects their decisions.

Bibliografia

Monografie

- Banaszczyk T., *Czas jako kategoria społeczna*, Wrocław 1981.
- Borowiec P., *Czas polityczny po rewolucji. Czas w polskim dyskursie politycznym po 1989 roku*, Kraków 2013.
- Chłopecki J., *Czas, świadomość, historia*, Warszawa 1989.
- Tarkowska E., *Czas społeczny*, Encyklopedia socjologii, red. Z. Bokszański, tom 1, Oficyna naukowa, Warszawa 1998.
- Sztompka P., *Socjologia zmian społecznych*, Kraków 2005.

Artykuły z czasopism naukowych

- Leccardi C., *Time of Society and Time of Experience: Multiple Times and Social Change*, "Kronoscope" 2014, t. 14.
- Lewis J.D., Weigert A.J., *The structures and meaning of social time*, "Social Forces" 1981, t. 60, nr 2.
- Merton R.K., Sorokin P.A., *Social time: A methodological and functional analysis*, "American Journal of Sociology" 1937, t. 42, nr 5.
- Ponczek E., *Polityka wobec pamięci versus polityka historyczna: aspekt semantyczny, aksjologiczny i merytoryczny w narracji polskiej*, „Przegląd Politologiczny” 2013, nr 2.
- Tsuo-Yu Cheng, *The ecology of social time: An outline of an empirical analytic framework of the sociology of time*, "Time & Society" 2015.

mgr Sonia Horonziak – doktorantka Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w dziedzinie nauk społecznych – nauk o polityce. W 2013 roku uzyskała tytuł zawodowy magistra. Jej praca magisterska pt.: „Helmuth Plessner. Od antropologii filozoficznej do antropologii politycznej” uzyskała nagrodę za najlepszą pracę magisterską na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ. Obecnie stypendystka programu Uniwersytetu Jagiellońskiego: Społeczeństwo – Technologie – Środowisko. Interesuje się antropologią polityczną oraz dziennikarstwem politycznym.